Mikrofon

Tede

Kiedy jestem na scenie jestem w moim żywiole
I nikt z tym nic nie zrobi, jestem na flow'le koleś
Jestem jak megamachina, której się nie da zatrzymać
Ja i scena to jedność, na BPM'ach pływam
Kiedy mikrofon chwytam, to mnie już nie ma, znikam
I zatrzymać się nie dam, nie nie, nie mam pytań
Jestem w amoku, jestem więźniem Hip-Hopu
Robię rzeźnie - nieźle, weź mnie uspokój
Jadę dalej co kawałek, jestem w szale
To moje miejsce, jestem tu na stałe
I nawet pójdźmy dalej, zawsze tu należałem
To moje życie całe, każdy jeden kawałek
Zarażony rapem obywatel Tede
Latem 2010 trend-setter
I to będę ja, nieważne jak mnie przezwiesz
Jestem raperem, obowiązki mam raperskie

Odpalony mikrofon
Ej DJ, daj mi bit
Wers za wersem, strofa za strofą
Potrzebuję bitów, żeby żyć

Rapowałem pod Rotundą pod bit z magneta
No i trudno, za hajs grałem gig pod kotleta
Nazwij to kolejny etap, ja też to nazwę tak
Zrobiłeś ze mnie gwiazdę, to sprzedaję mój rap
No jasne, biorę hajs i robię to, co kocham
I co lepsze - co kawałek robię Tobie knock-out
Kiedyś mogłem freestyle'ować godzinami
Dziś ten etap jest za nami, chociaż wciąż mnie to bawi
Dzisiaj bawię się słowami, jestem punchline'istą
Piszę punche, także weź już idź stąd, pizdo
A Ty baw się razem ze mną w rap na zawsze
I masz rację - rap zaczynał się na ławce
W trakcie mamy migrację z ławki do studia
Potem ze studia do radia i petarda wybuchła
I mamy prosty układ: Ja mówię, a ty słuchasz
A Ty? kurwa, czego jeszcze tutaj szukasz, ZIOM?

Odpalony mikrofon
Ej DJ, daj mi bit
Wers za wersem, strofa za strofą
Potrzebuję bitów, żeby żyć

Tym Cię trapie rafie, kolejny rap o rapie?
Widzisz o rapie prawie tak bez końca potrafię
Długopis łapię w łapię i nim trę o papier
Taki trening co w mistrza Cie zmieni jeżeli łapiesz
Kiedyś miałem zapieprz, dziś mam zapierdol
Kiedyś miałem beef z Eldo dziś mam sztamę z Eldo
I wszystko jedno że rapy nie są takie same
Hip hop to jedność zapamiętaj to przesłanie
To nasza wspólna muzyka co ma nas łączyć nie dzielić
Też tak myślisz? Za nią byśmy murem stanęli?
Za całą nasza kulturę, za MC DJ za writerów, bboy
Tak żeby oni wiedzieli
Hip hop znowu jest żywy hip hop znowu jest silny

Może zaczną nas cieszyć sukcesy innych?
Zobacz. A jednak przepowiednia się spełnia
Czekaj czekaj zaraz będziemy znowu w mediach

Odpalony mikrofon
Ej DJ, daj mi bit
Wers za wersem, strofa za strofą
Potrzebuję bitów, żeby żyć

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!